

KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 24 Kwietnia V. S. ROKU 1807

S. PETERSBURG VS. d. 12 Kwietnia. Na miejscu zmarłego Seit Effendi został Muftym Tauryjskim brat jego Murtaz Czelebi Effendi, i gażę otrzymał jaką miał poprzednik jego.

Następujące osoby ofiarę przyniosły oyczyźnie na uzbrojenie i opatrzenie wojska ziemskiego. Z Rygi i drugih miejsc Damy przesłały do armii 2 tysiące fantów szarpai. Tajny Konsyliarz Lwow 700 rubli. Brygadyer Lwow, Maior Schmidt, Konsyliarz Tinkow po 200 rubli. Kapitan Baszakow, Brygadyer Kaszkin, Maior Ochotników, Porucznik Manin i Rachmanow po 500 rubli. Brygadyer Szepelew 400 rubli. Konsyliarz Tinkow 300 rubli. Maior Fopkin, Konsyliarz Bogdanow po tysiąc rubli. Porucznik Chlustin 2 tysiące rubli i 1267 kopii. Kupcy Bilibin, Zolotarew, Herasimow po 5 tysięcy rubli. Borysow, Torubaiew, Arczakow po 3 tysiące rubli. Pranisznikow, Czernow po 2 tysiące rubli. Faszew, Pranisznikow, Kozewnikow, Pranisznikow, Bilibin, Makarow po 1500 rubli. Chwałow, Bielow, Konowałow po tysiąc rubli. Brnzginowie po tysiąc rubli i po tysiąc arszyn płótna. Podkowańców, Mieszkow, Tresogolowow, Sorokin, Bokow, Kononikin, Posochin, Arczakow, Wagin po 500 rubli. Canow, Zukow po 400 rubli.

KROLEWIEC d. 28 Marca. Urządzenia zciągające się do wyprawy na okręta wojsk mających dać odsiecz załodze Gdańskiej, czynione były w Memlu i Pillawie z największym pośpiechem. Wszystkich sił i środków użyto na dokonczenie rychłe dzieła tak ważnego w czasie teraźniejszym. Najśliczniej za pogodą ciągle szły naszymu przedsięwzięciu, żołnierz i wysłane posiłki szczęśliwie na miejscu stanęły.

Dalsze czynności korpusu wojsk Pruskich zostającego pod kommandą GL, Lestoc od dnia 5 do 11 Marca.

Pokaznie się ze wszystkich dotąd odebranych wiadomości, że nieprzyjacielska potęga w Braunsbergu składała się z kilku tysięcy ludzi po większej części pieszych, armat nie mieli nad 12. W Elblągu. Mulhausen, i drugih wielu miastach stały bardzo słabe załogi Francuzkie. D. 5 rano nieprzyjaciel znowu czynił gotowość do zrobienia mostu ze statków na rzece Pasaży niżej Braunsberga; lecz takie przedsięwzięcie było połączone z wielkimi trudnościami, a wypróbowanie przez Francuzów miasta Neustadt pokazało że wszystkie przygotowania były robione na pozor w tym celu iedynie, ażeby nas w błędne wprowadzić rozumienie. Tymczasem dla wielu przyczyn trzeba nam było zrobić odmianę w stanowiskach wojskowych, przeto korpus GL Lestoc został rozłożony między Refeld i Wilkitt, lecz główna kwatera jego zawsze była w Eisenbergu.

Krótko przed ruszeniem w drogę korpusu głó-

wnego przyszła wiadomość od forpocztów prawego skrzydła, że nieprzyjaciel gotuje się znowu przeysć rzekę Pasażę pod Braunsbergem; iakoż o godzinie z południa czwartej część niemała Francuzów przeprowiła się po moście pływającym. GM. Diricke z korpusem swoim stał dzień ów cały pod Heiligenheil, dla uważania obrótów przeciwney strony. Lecz wieczorem tegoż dnia Francuzi znowu za Pasażę powrócili ku Altstadt. D. 6 rano za rudniali się wodzowie Pruscy rozłożeniem wojska swojego, GM. Diricke zbliżył się do Eisenberga, główną kwaterę przeniesiono do Peterswalde. Takim sposobem Prussacy już mogli z równą prędkością zwrócić się w te strony, gdzie ich obecność i czynność naybardziej potrzebna być mogła.

Tegoż czasu pod Rosnit i Wusen między dwóch stron forpocztami zachodziły małe starczki, w których zabraliśmy w niewolę kilku ludzi. D. 7 między godziną 9 i 11 zrana kilkasetiazdy nieprzyjacielskiej z Wusen i Wermitt ruszyło dla przejrzenia stanowisk naszych. Francuzi w tym odparli Pruskie strażę przednie, które nieco później odbrawszy posiłek, przymusiły nieprzyjaciela do odwrotu, i zajęcia powtórnego stanowisk dawniejszych. Około południa Francuzi pozor czynili, iakby zamiarem ich było przeprowić się za Pasażę niżej Braunsberga pod Kreutzburgem; ponieważ u nieprzyjaciela wszelką do tego widzieliśmy gotowość, lecz tylko pozorną; dla tej przyczyny wojska Pruskie zachowały się spokojnie na leżach swoich.

Z Rosyjskiej kwatery głównej odebrano wiadomość, że armia główna rozłożyła się między Heilsbergem i Landsbergem, główną zaś kwaterę główną kommanderującego Generała Barona Bennigseną przeniesiono do Bartensteinu. D. 8 i 9 nic nie było uwagi godnego. D. 10 nieprzyjaciel zaczął utwierdzać Spanden i Braunsberg. Kornet Prittwitz, z brygady Majora Ziethen dał w tym dniu dowód swojej odwagi. Pod okiem Francuzów liczbą nieskończenie przewyższających podjazd nad którym miał kommandę, zabrał z wioski Wusen miejscowego Starostę, ten postępek Korneta był tem ważniejszy, że zabrany w niewolę urzędnik został przymuszony dawać odpowiedzi bardzo pożyteczne dla Prussaków na zapytania które onemu z naszej strony czynione były.

G D A N S K d. 25 Marca. Chociaż od niejakiego czasu nieprzyjaciel bardzo znacznie przybliżył się do miasta naszego, iednakże nie odbierał jeszcze po dziś dzień dawno spodziewanej artylleryi ciężkiej, nie ma dla tego niedostatku żadnych sposobów do szkolenia twierdzą. Z naszej strony uczyniliśmy, iakie tylko były podobne urządzenia, do silnego odparcia przeciwników; fortyfikacye Gdańska zawsze utrzymywane pilnie dziś znajdują się w najlepszym stanie; ma-

gazyny wszystkie są napełnione mnóstwem prawie nie- skończonem żywności furazów, amunicyi. Nie licząc woysk które już przyszły do nas przez Nehrung czekamy jeszcze w tych dniach przybycia dywizyi Rosyjskich i Pruskich, które z Memla i Pillawy są wysłane dla zmocnienia załogi tutejszey. Prócz kilku małych utarczek stoczonych pod twierdzami Gdańskimi, dotąd nic u nas nie zdarzyło się ważnego; dość często daie ognia artylerya Pruska z wałów, ażeby wstrzymała zapędy nieprzyjaciół, którzy do nich śmieją przystępować.

Woienne zdarzenia od d. 19 były następujące. D. 20 nieprzyjacielski korpus, iak się zdaie wynoszący do 4 tysięcy żołnierza, przeszedł Wisłę na promach pod Haupt. Stegen. i Studhof. Znajdująca się dywizya Pruskich woysk pod Haupt odpartą została; woyska zaś stojące między Studhof i Haupt będąc oderzniete od owej dywizyi; zostały przymuszone ustępować do Pillau. Kozacki półk Majora Barabańszczykowa przyszedł z korpusem Graffa Krockow na pomoc korpusowi G. M. Ruquet który musiał cofać się do Krokau. Z obu stron walczone bardzo uporczywie, Graf Krockow atakował nie raz przeciwników z nadzwyczajną walecznością i mężstwem; lecz ponieważ nieprzyjaciel mający przewyższającą siłę utwierdził się w Nehrunku, dla tej przyczyny chociaż uczyniliśmy wszystko cokolwiek podobno było wykonać, nie powiodło się wypędzić przeciwników z stanowiska już zajęte o i zmocnionego a woyska nasze zostały przynaglone czynić odwrót do uścia rzeki Wisły.

D. 21 garnizon nasz w Fahrwasserze otrzymał w posilku 1400 żołnierzy. Korpus ochotniczy Krockowa, i dwa półki Kozackie wysłane były także do Fahrwasseru, i ledwie na tém miejscu stanęły; wraz Polacy szturm przypuścili do fortyfikacyi, lecz odpor znaleźli. Półkownik Popow i Graf Krockow pędzili onych do Oliwy; tegoż czasu z twierdz Gdańskich Pruska jazda i Kozacy zrobili silną wycieczkę pod przewodnictwem Półkowników Massenbach i Małachow. Nieprzyjaciel został odpędzony za swój oboz Winnenbergski, który Kozacy podpalili, zabrawszy w tej bitwie 60 nieprzyjaciół w niewolę. Mały podjazd Kozaków z żony z Korneta i 7 żołnierzy, zabrał w niewolę Kapitana i 10 ludzi w wiosce Krokau na Nehrunku, gdzie znajdował się korpus woysk nieprzyjacielskich pod komendą Generała Schramma. Ogółem dnia tego poymaliliśmy z przeciwney strony 2 Kapitanów i 30 żołnierzy. Nieprzyjaciel utwierdził się w lesie pod Krokau; ten zaś korpus wyżey wspomniany Generała Schramma był złożony z iednego batalionu drugiego półku strzelców, z dwóch batalionów Polskich, i szwadronu strzelców konnych. D. 22. Nieprzyjacielskie woyska na przod postąpiły, iak rzecz do prawdy iest podobna dla tej przyczyny iedywie, ażeby wypędzić Prussaków stojących w Zigantendorf; lecz iak tylko postrzegli nasze pikiety ku nim idące natychmiast powrócili do stanowisk swoich.

PILLAWA d. 25 Marca. Wczora z portu naszego ruszyła część woysk Rosyjskich, które są przeznaczone do zasilenia Gdańskiej załogi. Tuteysi obywatele cieszyli się niezmiernie i dobrą wzięli nadzieję, gdy waleczne woyska Rosyjskie z właściwą sobie ochotą siadły w okręta, i z portu naszego wyszły pod żagle. Wiatr pomyślny powiewał; żołnierze z radośnym okrzykiem ura oddalili się na głębinę od brzegów Pruskich, i jeszcze przez długi czas słyszeliśmy

rozlegające się po morskiej przestrzeni wesołe ich pieśnia. Ponieważ nazajutrz, to iest dzisiaj wiatr nie odmienił się sprzyjający, więc inne jeszcze statki przewozowe odbiły od brzegu przed południem.

D. 27 Marca. Szyppowie niektórzy tych okrętów, które zawczora były ziąd wysłane do Gdańska z woyskiem posilkowem Rosyjskiem, tu dziś powróciwszy wiadomość przynieśli, że te woyska pomyślnie uskuteczniły lądowanie swoje na miejscu wyznaczonem. Niedaleko od Neu Fahrwasseru wypłyneli na spotkanie sternicy Gdańscy, i szczęśliwie bez żadnego przypadku wszystkie statki prz wozy do portu wprowadzili. O godzinie 10 z r na wtey samey porze, gdy pierwsza woysk posilkowych dywizya na brzeg wysadzona była, ochotniczy korpus Krockowa z Neu Fahrwasseru, równie iak garnizon miasta Gdańska uczynił wycieczkę na blisko stojących nieprzyjaciół. I chociaż korpus Krockowa w rozprawie pierwiastkowej został odparty i stanąć musiał pod batteriami Neu Fahrwasseru, iednakże te batterye niemieszkając znievolmente przeciwników do cofnienia się, których ścigał wspomniany korpus. Rozumiemy że strata nieprzyjaciół znaczna była. Lecz ponieważ te okręta wypłynęły z Gdańska nie doczekawszy się końca rozprawy krwawey, przetoż o skutkach oney nie pewnego nie można powiedzieć. Dalej jeszcze ci sami szyppowie powiadaia, że Rosyjskie woyska niecierpliwie pragnęły iak nayrychley wystąpić na brzeg, i przygotować się do boiu; lądowanie ich wystrzałem z armat wałowych ogoszone było w twierdzy. Jak tylko czas i okoliczność uszykować się dozwoliły; natychmiast żołnierz broń swoją opatrzył, a przy odejściu wspomnianych okrętów już wszyscy z miejsca ruszali, pędząc do uczestnictwa bitwy toczącej się pod Neu Fahrwasser.

PREGEL d. 27 Marca. Według wiadomości z Bartensteinu d. 19 przesłanych, nieprzyjaciel takim sposobem rozłożył dywizye woyska swojego w okolicach Altensteinu Gutstadt, Liebstadt, Wormdit, i Braunsberga, żeby zasłaniały oblężenie Gdańska, i niszczyć mogły rabunkiem prowincye Pruss zachodnich do ostatka, w okolicy mianowicie twierdzy pomienionej. Ta prócz mocnego garnizonu z woysk Pruskich wybranego, który w tey mierze dawno się znajduje, zasilona iest żołnierzem Rosyjskim i Pruskim niedawno z odsieczą wysłanym. Nadto jeszcze flotta Rosyjska ma wkrótce krążyć blisko brzegów, dopóki spodziewane woyska Angielskie nie wyładują w miejscu upatrzonem. Waleczni nawet Szwedzi pędzą chęć być w znaczney części uczestnikami woiennych obrótów z armią zprzymierzoną. Słychać że Król ich Gustaw Adolf dla zasłony brzegów Pomorskich i Pruskich uzbroić kazał flotę galerną.

MEMEL d. 25 Marca. Z osobliwszém ukontentowaniem donosimy powszechności, że kupcy miasta naszego wzbudzeni przywiązaniem i miłością oczyzny swojej, złożyli dobrowolnie znaczną bardzo pieniądze sumę, dla poratowania obywatelów nieszczęśliwych miasta Preussisch Eylau, i wiosek okolicznych, którzy podczas nieprzyjacielskiego wtargnienia w miesiącu lutym zupełnie zniszczeni zostali, tracąc wszystko prawie własność i do życia sposob. Zebrane sumy w gotowiznie odsyłają się do Królewca; późniejszy imiona hojnych obywatelów będą ogłoszone. Spodziewać się trzeba, że inni obywatele miasta Memla pójść zechcą za tak chwalebnym przykładem, iaki dali im kupcy nasi, i przyłożą się do ośłodzenia gorzkiego losu współziomków swoich, którzy przez woienne przypadki w przepaści klęsk pogrążeni zostali.

KROLEWIEC d. 26 kwietnia. Z Gdańska teraz rzadkie i spóźnione wiadomości do nas przychodzą, dla tej przyczyny najbardziej, iż wiatry są przeciwne statkom, które z tamąd wychodzą ku wschodowi. Dnia wczorayszego przybiegło razem dwóch gońców; rapporta przez nich odebrane dochodzą tylko do d. 12 kwietnia. Na ówczas twierdzy Gdańskiej stan był następujący. Nieprzyjacielskie woyska zbliżały się w kilku miejscach do murów miejskich i fortyfikacyi, iak zwyczaj w oblężeniu czynić każe. Garnizon liczny z woysk zprzymierzonych złożony pod kommandą walecznego Generała kawalerji Grafa Kalckreuth bardzo częste wycieczki czyni, z wielkim skutkiem i korzyścią, gdyż nieprzyjaciel nie tylko traci niemało ludzi zabitych i ranionych w każdym z arzeniu, ale nadto kilka armat iemu zagwożdżono. Angielskie korwety z morza północnego niedawno przybyły krążą nieustannie pod Fahrwasser; kommandanci onych z śmiałością i męstwem sobie zwyczajnym, codzień prawie zbliżają się do brzegów i szturmują szanse nieprzyjaciół. Dnia dzisiejszego nowy gońiec przybył z Gdańska i doniósł, że nakoniec po długim oczekiwaniu Francuzi około tego miasta stojący otrzymali artylleryą ciężką i amunicyę do niej potrzebną. Niemieszkaiąc wodzowie nieprzyjacielscy wszystkie działa w nocnej porze sprowadzić kazali do batterji wcześniej przygotowanych, i bombardowanie zaczęli, które jednak znacznego skutku w twierdzach i mieście nie uczyniło.

Woyska nieprzyjacielskie do oblężenia Gdańska użyte nie mają wynosić nad 20 tysięcy żołnierzy narodów rozmaitych pod najwyższą kommandą Marszałka Lefvre. Kommanderujący w mieście Generał Kalckreuth iż otrzymał z Pillawy posiłek 2 tysięcy zprzymierzonych, i zapewnienie większej odsieczy. Wodz Pruski widząc następujących z blizka nieprzyjaciół, i blizkie podobieństwo, że zaczną wkrótce oblężenie porządne, został zniewolony smu na lecz już konieczną potrzebą, rozkazać iak w podobnych zdarzeniach roztropność czynić rażi, ażeby Gdańskie przedmieścia zniszczone zostały, przeszkadzając nieprzyjaciółom z nich korzystać. Tym sposobem ubezpieczyło się wprawdzie miasto oblężone od napaści nie spodzianej, lecz 8 tysięcy ludzi co na przedmieściach wspomnianych wygodnie dotąd mieszkali, zostało bez dachu, kórych do miasta przybieg o; ofiarę bolesną dla miłości oyczyzny ocoż wszyscy spełnili. W Gdańsku Graf Kalckreuth ustanoił policyą woyskową bardzo ścisłą iakiey czas i okoliczność wymaga; mieszczanom osobliwie w znaczniejszej liczbie zgromadzać się po rynkach i ulicach zabroniono, żadne w domach zachadzki nie są cierpiane.

BREMEN d. 2 kwietnia. D. 29 Marca sławny u nas Astronom Doktor Olbers wynalazł w północnej stronie Panny uową Planetę, której bieg przez dni kilka następujących uważał, wielkość naznaczył.

ROTTERDAM d. 4 kwietnia. Z wiadomości do nas przysłanych z Londynu ta dziś jest najważniejszą, która odmianę Ministeryum Brytanii W. zwiastuje. Powszechna jest: wszyscy dawniejsi Administratorowie z rady Królewskiej ustąpić musieli; nikt w niej nie został z stronników i przyjaciół Foxa, Grenvilla, Addingtona; X. Portland pierwszym Ministrem ogłoszony, iakieśmy donieśli, mając od Monarchy sobie poruczony wybor kolegów, chciał mieć następujących.

Canning będzie Ministrem zagranicznych interesów na miejscu Lorda Howick. Hawkesbury Ministrem wewnętrznych interesów na miejscu Lorda Holland. Castlereagh Ministrem departamentu wojennego i osad zamorskich na miejscu Windhama. Percival Kanclerzem skarbowym na miejscu Lorda Petty. Lord Camden Prezydentem tajnej rady Królewskiej na miejscu Lorda Sidmouth. Lord Melgrave Prezydentem Admiralicji na miejscu Lorda Spencer. Lord Sommerset Podskarbm departamentu morskogo na miejscu Sheridan. Lord Chichester Generalpoczt Dyrektorem; Lord Bathurst Dyrektorem Mienicy i Prezydentem izby handlowej. Podobnym sposobem wszystkie inne urzędy wyższe i niższe dotąd osadzone przyjaciółmi byłych Ministrów, bez wątpienia przejdą w ręce stronników rządu nowego.

Kto zna dzieje późniejsze narodu Angielskiego, wie iż nowo obrani Ministrowie byli przyjaciółmi Pitta zmarłego, i pod jego naczelnictwem rozmaite urzędy piastowali. Z tad niepłonną nadzieję mieć można, że wskrzeszą projekta jego, inne dokonają, i cokolwiek ten mąż sławny zamyslał do skutku przyprowadzą. Gdy zaś wszyscy do jednej strony należą, wątpić nie trzeba, iż uczynią wszystko zgodnie i jednomyślnie, iak okoliczności teraźniejsze wymagają, gdzie umysłów rozdwojenie, zwłaszcza w Ministeryum być mogło dla narodu Angielskiego nayszkodliwsze.

Kompania wschodnio Indyjska tę między innemi wiadomość odebrała. W mieście Madras stolicy Coromandelu znajdował się bardzo liczny garnizon; nie wielu w nim było żołnierzy Europejskich, lecz największej Seapoys milicyi z ludu krajowego zaciągniętych; między tych półkami powstała niezgoda, z iakiej przyczyny niewiadomo; czyniła zwierzchność co mogła, chcąc jednomyślność przywrócić; tym czasem Anglicy lękali się smutnych skutków tego rozruchu.

WIEDEN d. 22 kwietnia. W mieście Brunn stołecznem Morawii odprawiono się żałobne nabożeństwo uroczyste obrządkiem za niedawno zmarłą Cesarzową. Znajdował się obecny Arcy X. Ferdynand kommanderujący w Morawii i Śląsku Austriackim, ze wszystkiemi Generalami Graf Łazański Gubernator, sędziy krajowe, Officyerów wielu, znaczniejsi obywateli prawie wszyscy, i niezliczony tłum ludu. Podobnym sposobem obchodzono smutną pamiątkę po wielu innych miastach głównych Monarchii Austriackiej.

NEAPOL d. 28 Marca. Rozboje po drogach nie ustają w kraju naszym; przed kilku dniami z wozu pocztowego zabrano i od Foggia 8 tysięcy dukatów w gotowiznie; część znaczną tej summy odzyskała policya tutejsza, postrzegłszy u niektórych osob ubogich dostatki dotąd niewidziane; pokazało się, że z nich jedna siostrą była zbójcy Villani, który z 6 towarzyszami wkrótce odkryty został i poymany. Z Calabryi nic nowego nie mamy; obie strony zachowują się dość spokojnie czekając pogodniejszej pory do zagaenia kampanii. Francuzi z Włoch północnych ieszcze spruwadzaia młodzież nowozacieczną na dopełnienie półków swoich; o wyciągnięciu blizkiem 25 tysięcy starych żołnierzy z kraju Neapolitańskiego do Wenecyi mówić przestano; nie ma tu nieprzyjaciel nic nad liczbę konieczną potrzebną zbroynego ludu do utrzymania w posłuszeństwie podbitych prowincyi. Angielska potęga znacznie powiększa się w Sycylii. Niedawno przybył do Messyny z Portsmouth G. Winning, i nową

dywizją na ląd wysadził. Z drugiej strony we Włoszech północnych spodziewaia się wkrótce widzieć 25 tysięcy Hiszpanów, które Król Katolicki przysyła na pomoc Francuzom zprzymierzonym pod komendą G. Romana. O ciągnięciu Marszałka Brune do Dalmacyi nic nie słyhać.

PARYŻ d. 26 Marca. Opisałimy burzę straszliwą, która tak wielkie szkody sprawiła na brzegach Angielskich i Francuzkich, ta sama burza z okropnemi skutkami czuć się dała Batawom; ich brzegi równie iak Francuzkie Belgickie i Angielskie są pokryte ułamkami własnych nieprzyjacielskich, i o bojętnych okrętów, trupem, bronią, amunicją, beczkami, pakami, towarem rozmaitym. Gdyby jeszcze cokolwiek dłużej trwała, żaden z okrętów na ten czas po morzu krążących zbawionym być nie mógł. W okolicach bliższych portu Bresteskiego nie doświadczono w ów dzień podobnej nawałności; przetoż Angielska flota nieustannie prawie krąży pod wyspą Ouessant, czasem tylko wysyłając do Torbay okręta niektóre dla naprawy i nabrania świeżej żywności. Trudno zgadnąć, czyli pod okiem niezmordowanego w swej czułości nieprzyjaciela rząd nasz eskadry zgotowane wysyłać zechce. To pewna, że po ogłoszonym w Londynie Królewskim wyroku, do którego stał się powodem rozkaz Napoleona o zamknięciu wysp i osad Brytannii W. żaden prawie okręt narodów obojętnych zawiać nie śmie do Francyi, samych tylko Amerykanów wyłączaiać. Nieprzyjaciel dobrze uwiadomiony, że w zachodnich departamentach same tylko dziś gwardye narodowe służbę czynią po oddaleniu się woyska regularnego do Niemiec, ukazał niedawno pod wyspą Aix dość silną eskadrę, i komunikacją przeciw z miastem Rochelle, iakby pierwszą attakować zamyślał Kommandujący na wyspie pomienionej G. Dufresne zwołał natychmiast 2 tysiące gwardyi do oręża, i gotuje się dać odpor.

FRANKFORT d. 3 kwietnia. Codzień wi dziemy iadących do Francyi Officyerów Pruskich, którzy przez umowę z nieprzyjacielem zawartą wolność otrzymali mieszkania gdzieby się podobało; teraz niewiadomo z iakiej pobudki wezwano wszystkich, ażeby oyczynę opuściwszy udali się na miejsca wyznaczone. Cokolwiek we Francyi zostało ludu w rezerwie od regimentów dokazuiących w polu, wszyscy w małych wydziałach do armii pośpieszają.

Gubernator Elektoratu Hesse Casselskiego G. La Grange ostrzedz kazał obywatelów miasta Hersfeld, że ich wszystkie domy spalone być mają za karę, że właściciele uczestnikami byli wiadomego rozruchu. Nie zostawało nieszczęśliwym, iak błagać zawziętego nieprzyjaciela, który że przebłagać się nie dał, musieli szukać schronienia po wsiach okolicznych, miasto zaś spalone zostało; ażeby zaś ognia nikt gasić nie mógł, Francuzi dokoła rozstawili strażę, które przystępu surowie broniły. Podobny los miał wkrótce spotkać obywatelów drugiego miasta; lecz ponieważ upokorzeni o przebaczenie prosili, i niezwłocznie wydali Francuzom wszystkich dowodzców rozruchu wszczętego na rozstrzelanie; otrzymali przebaczenie.

COPPENHAGA d. 31 Marca. W Xięstwie Holsztyńskim znajdowało się bardzo wielu Officyerów Pruskich, którzy po zniszczeniu lub rozproszeniu

swoich korpusów tam udali się na spokojne mieszkanie. Teraz wszyscy morzem albotęz lądem, iaka zdarzy się komu sposobność, pośpieszają do obozów Fryderyka 3 w Prussach wschodnich. Rząd nasz pozwolił Francuzom na granicach tegoż Xięstwa stojącym kupować u mieszkańców żywność wszelką. Niedawno poseł Szwedzki oświadczył dworowi Duńskiemu, że porty Rostock, Wismar, Lubeck, Stettin, i inne nad morzem Bałtyckim położone będą zamknięte eskadrami Szwedzkimi. Nie wiadomo co na to odpowiadzano; rzecz pewna, że handel nasz wiele straci. Już Stettin i Lubeck są zamknięte; okręta kupieckie Duńskie które do tych portów zawinąć chciały, nie wpuszczone z zaświadczeniem do nas powróciły.

CONSTANTINOPOL d. 14 marca. Potwierdziła się wiadomość, że Admirał Angielski Duckworth przebywszy powtórę ciasninę Dardaneelską, i stanowszy pod wyspą Tenedos, posiłek znaczny otrzymał w eskadrze z Napolii di Romania przybyłej. W kilka dni później doniesiono, iż Anglicy do wyspy Thaso popłyneli, co iednak rozumieć się nie ma o całej ich flotcie, lecz tylko o niektórych okrętach, co potrzebowały naprawy w Dardaneelskiej przeprawie uszkodzone. Cieszą się Turcy, że teraz ciągle powiewa wiatr północny, przeciwny śmiatemu Admirałowi, gdyby raz drugi zamyślał Constantinopol odwiedzić; lecz że ten może się rychło odmienić, kazała ostrożność inne uczynić przygotowania.

Jakoż Turcy pracują dziś pilnie w Dardanełlach, stare zamki, fortyfikacye, batterye odnowiono, wiele nowych przydano; to samo dzieie się nad Bostorem; skarb nie oszczędza wydatku największego, żeby się ubezpieczyła stolica Otomanów od nowej napadci. Gdy zaś pieniędzy gotowych mało jest w zapasie, kazało podwyższyć cło na wielu towarach, co trwać będzie, dopóki niebezpieczeństwo nie minie. Do robienia twierdz i batteryi wyżej wspomnianych używa Selim 3 Officyerów i inżynierów zagranicznych.

Donieśliśmy że flotta Turecka pod komendą nowego Kapitana Baszy z portu stołecznego ruszyła, nie tak dla ścigania Anglików powracaiących do Archipelagu, iako raczej żeby ciasninę Dardaneelską ściśle zamknąć pomogła lądowemu żołnierzowi. Jakoż dni kilka na kotwicach stała; lecz dowiedziawszy się podobno o oddaleniu się z Tenedos części okrętów Admirała Duckworth wodz Turecki swoje odprowadził do Constantinopola. Co gdy się stało, natychmiast wysadzono na ląd prawie wszystkich Jancharów, kanonierów, i żołnierzy, którym w niedostatku majątków służbę morską odbywać kazano; część tego ludu wysłana jest do armii, która się zgromadza nad brzegiem Dunaju. Żołd w tych dniach Jancharom rozdano. Jest pogłoska że Anglicy wyspę Cypr zaieli, lecz to potwierdzenia potrzebuie; iako też dawniejsze doniesienie o śmierci Beia Mameluków Elphy w Egipcie.

SEMLIN d. 1 kwietnia. W Belgradzie utrzymuje się pogłoska o bardzo krwawej bitwie, którą naczelnik Serwianów Czerny miał stoczyć w okolicach Nissy z armią Otomanów; lecz niewiadomo jeszcze do której strony przychyliło się zwycięztwo.